



REPRESJE W PORTUGALII

La Guardia piętnuje plan pomocy dla Grecji i Turcji

NOWY JORK, 20.4. (PAP) — Dziennik „PM” z 20 bm. zamieszcza artykuł Fiorello La Guardia pt. „Dlaczego plan Trumana jest niewykonalny”.

La Guardia stwierdza, że wielu posłów głoszących za udzieleniem pomocy Grecji i Turcji, czyni to raczej niechętnie.

Niewielu członków kongresu — zdaniem La Guardia — zdaje sobie sprawę z konsekwencji udzielenia pomocy, która nie ma na celu nakarmienia głodnych ani odbudowy zniszczonego kraju, ale ma być wydana na cele wojskowe. „Im więcej — pisze La Guardia, usiłuje się wykazać, że Stany Zjedn. pragną współpracować z ONZ, tym jest oczywiste, że w tym przypadku pominięto ONZ.

„La Guardia uważa, że interwencja w Grecji i Turcji zaważy poważnie na wyborach prezydenta w przyszłym roku.

W tym okresie należałoby przeprowadzić w Grecji reformy, zalecone przez międzynarodową komisję.

Rokowania finansowe włosko-amerykańskie

RZYM, 20.4. (PAP) — Dnia 8 maja delegacja włoska z Matteo Lombardo uda się do Waszyngtonu, gdzie odbędzie rozmowy odnoszące się do udziału Włoch w międzynarodowych organizacjach wynikających z układu Bretton Woods.

Delegacja włoska zamierza również omówić sprawy funduszy włoskich, ułokowanych przed wojną w Stanach Zjedn.

Strajk nauczycieli we Włoszech

RZYM, 20.4. (PAP) — Nauczyciele szkół powszechnych we Włoszech zgodzili się zakończyć strajk i powrócić do pracy w poniedziałek.

Decyzję powzięli prowincjonalni sekretarze związku nauczycieli szkół powszechnych po zapewnieniu rządu przedstawicielom związku, iż żądania ich zostaną rozwiązane.

Nowe oddziały wojsk do walki na Madagaskarze rzuciło lotnictwo francuskie

PARYŻ, 20.4. (PAP) — Lotnictwo francuskie bombardowało stanowisko powstańców w wiosce Vohilava w pobliżu wybrzeża Madagaskaru i rzuciło na spadochronach nowe oddziały wojsk w mieście Mancjary.

Francuskie działania lądowe trwały w dalszym ciągu wokół Andapa w odległości 266 mil na północ od Tananarive.

mają podtrzymać chwiejącą się dyktaturę Salazara

LIZBONA, 20.4. (API) — Portugalski minister wojny płk. Santos Gusão ogłosił dziś komunikat o wykryciu organizacji rewolucyjnej w kilku garnizonach wojskowych w centralnej Portugalii.

Spiskowcy wraz z osobami cywilnymi zamierzali unicestwić obecną ustrój portugalski. Komunikat stwierdza, że próba się nie udała.

W ciągu ostatnich kilku dni 44-ch wysokiej rangi oficerów zostało deportowanych na wyspy Zielonego Przylądka i na Madagę, wielu innych zostało zwolnionych ze swych stanowisk. Władze portugalskie przeprowadzają areszty wśród „podejrzanych” robotników i znanych opozycjonistów. Aresztowano wielu studentów „mających do młodzieżowego ugrupowania „Unia Ruchu Demokratycznego”.

Brak węgla paraliżuje transport austriacki

WIENIĘ, 20.4. (PAP) — Austriacki minister transportu Vincent Uebeleis stwierdził, że cały ruch kolejowy w Austrii będzie musiał ulec zawieszeniu, jeśli w najbliższych dniach nie nadejdą transporty węgla.

Austria posiada obecnie 20 tysięcy wagonów, podczas, gdy w roku 1937 miała 32 tysiące, a 1.049 lokomotyw w porównaniu z 1856 w roku 1937 — dodał minister.

Postęp w rokowaniach

nad traktatem z Austrią Zastępcy ministrów uzgodnili już szereg spraw spornych

WARSZAWA 20.4. PAP. W niedzielę po południu odbyło się posiedzenie zastępców ministrów na którym rozważane były paragrafy traktatu pokojowego z Austrią, przekazane zastępcom przez radę ministrów.

Zastępcy doszli do porozumienia w sprawie reparacji polskich, czeskich i węgierskich, t. zw. volksdeutschów z Austrii oraz w sprawie powrotu z Austrii do Niemiec deportowanych Niemców.

Uzgodnione zostało przez zastępców bardzo istotne zagadnienie wycofania wojsk okupacyjnych z Austrii, o czym traktuje par. 33.

Uzgodnione zostało mianowicie, że wycofanie wojsk sojuszników nastąpić ma w ciągu 90 dni po wejściu w życie traktatu pokojowego. Po wycofaniu wojsk soju-

szniczych zniesiony zostanie podział Austrii na strefy okupacyjne.

Uzgodniona została również sprawa zwrotu mienia austriackiego, znajdującego się w rękach władz sojusznicznych w Austrii.

Zastępcy przyjęli przy tym zastrzeżenie delegacji radzieckiej, iż zwrot wspomnianego mienia nie wpłynie szkodliwie na prawa sojuszników do aktywów niemieckich w Austrii. Zastępcy osiągnęli

Pokaz czy demonstracja?

Rząd grecki chce zastraszyć powstańców amerykańskimi samolotami

ATENY, 20.4. (API) — Pełnomocnik St. Zjednoczonych w Grecji Kelly, odwiedził wczoraj premiera Maximesa.

Jak donosi gazeta „Eleuteria” Kelly powiadomił premiera, że rząd USA postanowił przeprowadzić wielką defiladę amerykańskich sił powietrznych i morskich w Salonikach.

Dodał, że do Salonik zostały wysłane znaczne siły morskie i że flota przybędzie do portu dnia 21 maja. Gazeta podkreśla, że pokaz ten projektowany był na lato, lecz rząd grecki prosił o przyspieszenie terminu jak również o urządzenie pokazu lotnictwa amerykańskiego nad terenami zajętymi przez powstańców i w pobliżu granicy jugosłowiańskiej, aby zaznaczyć wyraźnie swą obecność.

również porozumienie w sprawie wymiany waluty zagranicznej na szylingi austriackie o czym jest mowa w par. 49.

Odnośny punkt przekazany został komisji redakcyjnej.

Zastępcy doszli do porozumienia w sprawie paragrafów traktatu, dotyczących granic z Jugosławią, długów austriackich oraz osób deportowanych.

Uzgodniono poza tym kilka artykułów, dotyczących zabytków o wartości historycznej i kulturalnej w Austrii, zawartych w załącznikach do traktatu.

Niemcy planują odwet Tajny magazyn broni i amunicji wykryto w Czechosłowacji

PRAGA 20.4. PAP. Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wykryły w okolicy Aszu w Czechosłowacji wielki tajny niemiecki magazyn broni i amunicji.

W związku z tym wykryciem prasa czeska podkreśla, że Niemcy ciągle jeszcze myślą o zemście i przygotowują się do niej.

Specjalny numer „Dziennika Łódzkiego”

W dniu 1-go maja Redakcja „Dziennika Łódzkiego” wyda specjalny numer w zwiększonej objętości. Numer ten będzie zawierał artykuły z okazji święta pierwszomajowego, wspomnienia o zdobyciu Berlina — w przeważnej jednak mierze poświęcony będzie **historii i zagadnieniom Łodzi, perspektywie jej rozwoju.**

Administracja naszego pisma rozpoczęła przyjmowanie ogłoszeń do tego specjalnego numeru



Największą popularnością w łódzkim ZOO cieszą się małpy. — Klatki ich stale są oblegane przez zwiedzających ogród zoologiczny.

(Fot. J. Płażewski)

W rocznicę podpisania paktu przyjaźni polsko-radzieckiego

Z okazji drugiej rocznicy podpisania paktu przyjaźni polsko-radzieckiego, premier Józef Cyrankiewicz wysłał depezę do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR generalissimusa Stalina, a minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski — do ministra spraw zagranicznych ZSRR — Mołotowa.

W depeżach stwierdzono, że ostatnie dwa lata jeszcze bardziej zacieśniły więzy przyjaźni polsko-radzieckiej i że przyjaźń opiera się na trwałej podstawie, wspólnych dążeń do utrwalenia powszechnego pokoju.

Wybory do parlamentu w brytyjskiej strefie w Niemczech

BERLIN 20.4. PAP. Według wstępnych wiadomości, dotyczących wyborów w prowincjach brytyjskiej strefy okupacyjnej socjal-demokraci odnieśli zwycięstwo.

W 142 okręgach zdobyli oni 16.003 głosów przed chrześcijańską jednością demokratyczną 7.261 głosów, Liberalami — 5.054 i komunistami — 2.564.

Są to oczywiście wiadomości z małej ilości okręgów. Frekwencja wyborcza była nie wielka i nie sięgała 60 proc. uprawnionych do głosowania. Większych wypadków i zamieszek nie stwierdzono. Jedynie w Szleszwig - Holsztynie hitlerowcy w wielu miejscach wymalowali znaki swastyki. Również w tej prowincji socjal-demokraci osiągnęli zwycięstwo, zdobywając 12.379 głosów na 27.907 uprawnionych.

Poważny kryzys ekonomiczny w Finlandii—Czyżby okres kariery jeszcze jednego obywatela? — Trzy litery rzucają cień na Francję

+ W pobliżu Nairobi (Afyryka wschodnia) nastąpiła katastrofa samolotu czeskiego, który w czasie przymusowego lądowania uszkodził główny przewód elektryczny, koło Nairobi. Na skutek tego większa część Afryki wschodniej zasilana tym przewodem pozbawiona została światła. Czeski pilot szczęśliwie ocalał, lecz jego samolot „Sokal” został strzaskany.

+ Premier francuski Ramadier przybył w niedzielę dnia 20 b. m. do Tulonu, gdzie wziął udział w uroczystościach ku czci dawnego przywódcy partii socjalistycznej Renaudoisa. W czasie przyjęcia, wydanego na ratuszu Ramadier wygłosił krótkie przemówienie w którym oświadczył: „Jeśli Francja przestałaby być republiką nie byłaby już Francją”.

+ Robotnicze drużyny ratownicze poszukiwały w sobotę wśród dymów plonącej jeszcze naftowej katastrofy w Texas City.

Dokładna ilość ofiar nie jest jeszcze znana. Amerykański Czerwony Krzyż który zajmuje się akcją niesienia pomocy, ustalił, że dotychczas liczba zabitych wynosi 580 (przy czym istnieje możliwość dwukrotnego podania niektórych nazwisk na liście ofiar), zaś rannych 3 tysiące osób.

+ Koła oficjalne w Dakarze podały do wiadomości, że strajk kolejarzy w całej francuskiej Afryce Zachodniej zakończył się w sobotę dn. 19 b. m.

Jedynymi liniami kolejowymi we francuskiej Afryce Zachodniej są linia z Dakaru do Saint Louis długości 180 km. wzdłuż wybrzeża, którą kursują pociągi trzy razy tygodniowo i linia z głębi Dakaru do Bamaka o długości 1.040 km., którą pociągi kursują dwa razy tygodniowo.

+ Zgodnie z doniesieniem korespondenta dziennika „Messagero” z Triestu, w sobotę dnia 19 b. m. na stacji Fiume wyleciał w powietrze pociąg wiozący 20 ton środków wybuchowych. Wskutek katastrofy 40 osób poniosło śmierć, a przeszło 100 doznało obrażeń. Dzielnica miasta w pobliżu dworca została poważnie uszkodzona.

+ W niedzielę dnia 20 b. m. zakończył się objazd Unii Południowo-Afrykańskiej przez angielską rodzinę królewską.

Rodzinę królewską powitali w Kapsztacie: generalny gubernator Gideon Brand z małżonką i premier Unii Południowo-Afrykańskiej generał Jan Smuts.

Uż przeszło tydzień trwa kryzys rządowy w Finlandii. Powstał on wskutek nieporozumień w łonie gabinetu, dotyczących metod walki z inflacją, grożącą gospodarce fińskiej. Bezpośrednim powodem był sprzeciw partii agrarnej, uczestniczącej dotąd w koalicji rządowej, wobec proponowanej podwyżki płac. Pociągnięto to za sobą ustąpienie całego gabinetu premiera Mauno Pakkali.

Jako następców premiera Pakkali wymieniano trzech polityków: byłego ministra handlu Takki z partii postępowej, dyrektora banku fińskiego Seakari Tuomioja z partii liberalnej oraz Fagerholma, obecnego przewodniczącego Riksdagu.

Ostatecznie prezydent Juno Paasikivi, wybrany na swe stanowisko 9 marca 1946 r., powierzył w czwartek misję utworzenia nowego gabinetu 35-letniemu dyrektorowi Tuomioja. Już w piątek okazało się jednak, że Tuomioja nie zdoła spełnić tego zadania.

Wobec rozbieżności pomiędzy partiami w sprawie wyznaczenia premiera, koła polityczne Helsinek sądzą, że prezydent Paasikivi będzie musiał roz�isać nowe wybory. Nie należy się jednak spodziewać by mogło to nastąpić przed październikiem. Powody zwłoki są natury technicznej (sporządzenie nowych list wyborczych).

W nocy z 9 na 10 kwietnia koła wojskowe w Tomar (w Portugalii) usiłowały dokonać zamachu stanu. Ministerstwo wojny było wcześniej jednak o tym poinformowane. Kiedy powstanie miało się rozpocząć, główni sprysiężeni zostali aresztowani. Przywódcy zamachu, którym udało się uciec, są gorliwie poszukiwani.

Zamach związany jest podobno z niejasną sytuacją, wynikłą w Lizbonie wskutek zatargów socjalnych, trwających już od ostatnich dni marca.

Do poważnych incydentów doszło też w bazie wojskowej Cintra w pobliżu Lizbony. Na lotnisku uszkodzono szereg samolotów. Komunikacja telefoniczna z Cintrą była przerwana przez cały dzień.

Czterech wyższych oficerów przeniesiono ze względów politycznych do kolonii.

Władze przedsięwzięły specjalne środki bezpieczeństwa. W policji zarządzono ostre pogotowie. Wojsko w całym kraju nie mogło opuszczać koszar przez 24 godziny.

Równoległe z incydentami w wojsku szerzy się w dalszym ciągu ruch strajkowy w niektórych gałęziach przemysłu i zakładach użyteczności publicznej w Lizbonie. Strajkujący domagają się od rządu lepszej kontroli dystrybucji żywności i skuteczniejszych zarządzeń przeciwko czarnemu rynkowi.

Strajk objął m. in. największe stocznie okrętowe.

Deportowano szereg uczestników ruchu robotniczego. Około 20 przywódców skierowano do obozu karnego. Sytuacja jest nadal napięta.

Wśród kół opozycyjnych wyrażana jest nadzieja, że w razie zaistnienia kryzysu opozycyjne elementy wojskowe zgodzą się na przejęcie władzy od Salazara.

Oby jednak dyktatura jednostki nie zmieniła się tylko w dyktaturę wojskową.

RPF (Rassemblement du Peuple

Français — Zjednoczenie Narodu Francuskiego) — to trzy litery, które rzucają na Francję złowrogie cień.

General de Gaulle nie próżnuje. — W poniedziałek wieczorem ogłosił on swe oświadczenie, mające charakter apelu. Czytamy w nim:

„Obecny system, według którego partie o sztywnych programach dzielą między siebie władze, musi być zastąpiony przez system niezależny od wszelkich partii. W tym celu stworzona została partia pod nazwą „Zjednoczenie Narodu Francuskiego”, której kierownictwo biorę na siebie, wzywając wszystkich Francuzów, by dla wspólnego dobra przyłączyli się do nas”.

Jednocześnie z tym oświadczeniem generalny sekretariat RPF ogłosił komunikat o powstaniu we wszystkich departamentach terenowych sekretariatów partii, przyjmujących zapisy.

Jedno z kierowniczych stanowisk w nowopowstałej partii objął znany literat Malraux.

Komentarze na marginesie ostatniego wystąpienia de Gaulle'a były zgodne co do tego, że chce on:

1) usunąć dzisiejszy system parlamentarny Francji i znieść partie polityczne,

2) zastąpić go systemem, w którym szef władzy wykonawczej byłby wybierany drogą referendum, przy czym referendum rozstrzygało by również ewentualne spory z przedstawicielstwem narodowym,

3) wskazuje swą osobę jako ośrodek i program ruchu.

W tym samym dniu w Brigueolles pod Tulonem dłuższe przemówienie wygłosił prezydent Francji Vincent Auriol, który wezwał naród do zjednoczenia i do niedopuszczenia, by ktokolwiek mógł rozbić jedność ludu francuskiego.

Przedstawiciele partii komunistycznej i socjalistycznej w Paryżu zaatakowali ostro deklarację de Gaulle'a.

Oskarżając go o rozpoczęcie „krucjaty demokratycznej”, Florimond Bonte oświadczył, że de Gaulle „ma woli w imieniu wszystkich sił wstecznych do rozbięcia i czyni z siebie sztyndar reakcji”.

Zastępca sekretarza generalnego socjalistów Yves Dechezet stwierdził, że deklaracja de Gaulle'a nie była niespodzianką i całkowicie usprawiedliwiał wezwanie komisji ogólnej partii socjalistycznej do wszystkich robotników i republikanów, aby „zjednoczyli się w obronie demokracji przed niebezpieczeństwem władzy jednostki”.



Uśmiech dziecka!
— radość w domu...
mała suma
— wiele szczęścia

dla Zosięki, Andzi, Heli,
młodej Stasi, większej Eli,
dla Bołunia i Anteczka...

Bajkę, baśń i ładny wierszyk
dla każdego w swojej treści
zapewnia Wam stale
„**ŚWIERSZCZYK**”

Do nabycia w kioskach gazetowych. Cena zł 10,—. (K. 353)

**Dwudniowe obrady
Miejskiej Konferencji PPR w Łodzi**

W ubiegłą sobotę i niedzielę w sali CRDK w Łodzi obradowała

Miejska Konferencja Łódzkiej Organizacji P.P.R.

Była to już druga w Łodzi Konferencja miejska tej partii, pierwsza odbyła się przed półtora rokiem w listopadzie 1945 r.

Celem konferencji było omówienie sytuacji politycznej kraju, sprawozdanie z działalności organizacji łódzkiej za okres ubiegły oraz wyborów nowych władz partyjnych.

Przewodniczył Konferencji Eugeniusz Stawiński, prezydent miasta. W prezydium oprócz wybitnych działaczy miejscowych partii zasiadł przedstawiciel Komitetu Centralnego PPR. Jakub Berman.

Imieniem zaprzyjaźnionych partii politycznych zebranie powitali: wicewojewoda Wincenty Stawiński, imieniem PPS Killan — imieniem SL pos. Zagórski — imieniem SD. Łabendowicz — imieniem Stronnictwa Pracy, imieniem OKZZ — przewodniczący Widawski.

Pierwszy dzień obrad konferencji poza inauguracją i przemówieniami powitalnymi wypełnił referat delegata KC PPR Bermana, omawiając obecną sytuację polityczną: międzynarodową i wewnętrzną. W drugim dniu, tj. w niedzielę złożone zostało sprawozdanie z działalności Komitetu Miejskiego przez I sekretarza Logę-Sowińskiego, nad, którym następnie odbyła się dyskusja a po niej wybory nowego Komitetu.

Jak wynika ze sprawozdania Łódzka Organ. PPR liczy obecnie 35.517 członków, co oznacza, że w Łodzi co dziesiąty obywatel miasta jest peperowcem. Największy rozrost partii przypada na okres między referendum i wybo-

rami do Sejmu, gdyż stan członków w dn. 1-ym lipca 1946 r. wynosił 15.048. Kobiety stanowią 30 proc członków.

(j. k.)

OLD.

**Łódź składa hołd
pamięci gen. Karola Świerczewskiego**

Tragiczna i bohaterska śmierć gen. Karola Świerczewskiego wstrząsnęła opinią całego kraju i znalazła swój wyraz w licznych akademiach żałobnych. Wczoraj pamięć Wielkiego Generała i demokracji uczciła robotnicza Łódź.

Akademie żałobną zagałi przewodniczący MIRN Andrzejak, podkreślając wielkie zasługi zmarłego.

W imieniu PPR, partii, do której należał gen. Świerczewski przemówił ob. Daniszewski, z ramienia Wojska Polskiego — płk. Okęcki, w imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych — wojewoda łódzki Piotr Szymanek i w imieniu Związku Dąbrowszczaków — płk. Szleyen, towarzyszy zmarłego boju w Hiszpanii.

Mówcy stwierdzili, że gen. Świerczewski wcielił w życie piękną mak symę „za wolność waszą i naszą” i inną jeszcze maksymę, wypowiedzianą przez Sułkowskiego: „Polska jest wszędzie, gdzie bronią wolności”.

Gen. Świerczewski walczył w ciągu swego całego życia z faszyzmem. Począwszy od Rewolucji Październikowej służył w wojsku, Walczył z reakcyjnymi wojskami Denikina, a potem z bandami Antonowa. W grudniu 1936 r. przyjeżdża do Hiszpanii i tu walczy najpierw jako dowódca XIV brygady „La Marseillaise”, później jako dowódca grupy armii Ebro — Środkowe. Potem następuje okres walki z faszyzmem niemieckim na terenie Zw. Radzieckiego, Polski i Niemiec.

Śmiercią swą od kuli ukraińskiego faszysty, gen. Świerczewski dośzłusowuje, jak powiedział jeden z mówców do rodziny bohaterów, którzy jak on walczyli „za waszą i naszą wolność”: Kościuski, Pułaskiego, Bema, Jarosława Dąbrowskiego i Waleriego Wróblewskiego.

Mówcy poświęcili również wiele czasu zaletom charakteru Generała, ilustrując je np. fragmentem z książki Jugosłowianina Teodora Balka, kronikarza brygady „La Marseillaise”.

W części artystycznej akademii śpiewał chór i grała orkiestra oficerskiej Szkoły Politt. - Wych. pod batutą mjr. Węgrzynowskiego i por. Stanisławskiego, oraz recytowali artyści Teatru Wojska Polskiego — Świderski, Płedraszkiewicz i Krasnowiecki. Akademię zakończył reportaż filmowy. (O.)

Stassen w Sztokholmie

Republikański kandydat na prezydenta USA Harold Stassen przybył do Sztokholmu. Stassen złożył wizytę premierowi Erlanger i odbył szereg rozmów z politykami szwedzkimi, z którymi omówił zagadnienia gospodarcze, finansowe oraz sprawy, związane z odbudową Europy.



Warunek

USA dały do zrozumienia Anglii, że udziela znowu pożyczki, ale budżet W. Brytanii, musi budzić zaufanie Wall-Street.

Złota chętnie ja ci dam gram, ale zatańcz, jak ci zagram.

C—s

Powitanie ks. biskupa Klepacza

przez katolickie społeczeństwo Łodzi Podniosła uroczystość w katedrze

Uroczystość powitania przybywającego wczoraj do Łodzi ks. biskupa dr. Michała Klepacza przybrała formy potężnej religijno-narodowej manifestacji katolickiego społeczeństwa naszego miasta. Ulice na trasie przejazdu biskupa bogato przyozdobiono narodowymi i papieskimi flagami, balkony domów i okna wystawowe sklepów zdobiły obrazy św., dywany i kwiaty.

Delegacja Komitetu Obywatelskiego z p. Kosińskim na czele oraz przedstawiciele duchowieństwa i młodzieży szkolnej powitali przybywającego biskupa u bram miasta w Julianowie. Na ulicy Zgierskiej, w rejonie kościoła N.M.P. witał przybywającego zwierzchnika diecezji łódzkiej w imieniu prezydenta miasta wiceprezydent Ajnenkiel, po czym ks. biskup przesiadł z samochodu do odkrytego powozu i wśród okrzyków zgromadzonych na chodnikach tłumów przybył na skrzyżowanie ulic Radwańskiej i Brzeźnej z Piotrkowską.

Ustawili się tu kompanie wojska M.O. i ORMO ze sztandarami. Kompania honorowa odegrała marsza generalskiego, dowódca kompanii złożył biskupowi raport po czym nastąpiło oficjalne powitanie przez przedstawicieli miejscowych władz cywilnych i organizacji społecznych oraz komendanta garnizonu płk. Domaradzkiego, ppłk. Sława, komendanta miasta mjr. Makowskiego oraz komendanta M. O. płk. Marchwińskiego.

Po powitaniach ks. biskup udał się między szpalerami ustawionych sztandarów organizacyjnych i chorągwi kościelnych do katedry, gdzie odbyły się uroczystości ingresowe. Przeszło stu tysięczny tłum społeczeństwa, głównie młodzieży akademickiej, szkolnej i harcerskiej ustawił się dookoła katedry.

Krótkim przemówieniem powitał ks. biskup Klepacz społeczeństwo łódzkie. Zwrócił uwagę, iż za 20 lat Polska będzie święcić tysiąclecie przyjęcia wiary chrześcijańskiej.

Przez ten długi okres czasu Polska przeżywała wiele momentów podniosłych i chlubnych, naród polski złożył niejednokrotnie dowody swej tężyzny i mocy, był też niestety wystawiony niejednokrotnie na ciężkie próby. Jakkolwiek czasami ulegał przemocy, to jednak nigdy się nie załamywał w cierpieniach i przy Bożej pomocy

powstawał do nowego życia.

„Witając łódzkich katolików ślubuję żyć i pracować, a gdyby zaszła konieczność — nawet cierpieć dla dobra całego narodu polskiego. Tak mi dopomóż Bóg i Najświętsza Maria Panna, co broni Jasnej Góry i w Ostrej świeci Bramie” — zakończył swe przemówienie ks. biskup Klepacz.

Następnie w otoczeniu kapituły przeszedł ks. biskup do swego pałacu i po krótkim przemówieniu oraz wzniesieniu okrzyków na cześć katolickiej i narodowej Łodzi, miejscowej inteligencji, robot-

Burs i stypendiów w Łodzi stanowczo za mało

„Tydzień TBS” da nowe fundusze na pomoc kształcącej się młodzieży

Dziś rozpoczął się na terenie całego kraju „Tydzień Burs i Stypendiów”. Afisze i reklamy kinowe zapoznają szerszy ogół społeczeństwa z zadaniem Towarzystwa i zilustrują dotychczasowy jego dorobek. We wszystkich szkołach w Łodzi i w województwie odbędą się aktualne pogadanki. Zorganizowana zostanie również akademicka wystawa, na której wychowankowie stypendialnego funduszu TBS im. Jana Kasprzowicza wystąpią z bogatym programem pieśni i muzyki.

Zadaniem Tygodnia jest spopularyzowanie i upowszechnienie burs i stypendiów w Polsce oraz zdobycie środków na dalszą akcję. W związku z tym w lokalach zamkniętych odbędzie się sprzedaż cegiełek i znaczków TBS, w ostatnim zaś dniu Tygodnia wyjdą na ulicę miasta kwestarze.

W styczniu 1946 r. łódzki kurator szkolny, a późniejszy wiceminister oświaty Stanisław Trojanowski wydał odezwę do nauczycielstwa o konieczności mobilizacji całego społeczeństwa w akcji budowy burs oraz tworzenia funduszy stypendialnych. Rozpoczęto prace organizacyjne na terenie powiatów piotrkowskiego, łaskiego, brzezińskiego, opoczyńskiego, radomszczańskiego, rawsko-mazowieckiego i łęczyckiego. Osiągnięto znaczne rezultaty zwłaszcza w Radomsku, gdzie całe społeczeń-

stwo stanęło do apelu i w niespełna kilka miesięcy założyło bursę na 320 miejsc oraz ufundowało 108 stypendiów. W ślady Radomska poszedł Tomaszów Mazowiecki, a później Piotrków i Pabianice, gdzie kilkaset młodzieży wiejskiej znalazło pomieszczenie w bursach i otrzymało pomoc stypendialną.

Obecnie w województwie jest 207 kół gminnych TBS, liczących ogółem około 4 tysięcy członków. Prowadzi się 12 burs, w których mieszka 755 uczniów. W samej Łodzi istnieją 2 bursy na 80 wychowanków, wydane 100 stypendiów.

Komisja Daniny Narodowej w Łodzi organizuje zbiórki na powodzian

Powstanie Centralnego Komitetu Obywatelskiego pomocy ofiarom powodzi i wydanie zarządzeń koordynujących akcje pomocy społecznej stwarzają również nowe zadania pracy dla istniejących dotychczas Komisji Daniny Narodowej. Komisje te zostały wciągnięte do akcji zbiórki ofiar na rzecz powodzian, a przypuszczać należy, że w niedalekiej przyszłości nastąpi całkowita ich fuzja z komitetami pomocy ofiarom powodzi.

W sali posiedzeń M. R. N. w Łodzi odbyło się plenarne zebranie członków Miejskiej Obywatelskiej Komisji do spraw Daniny Narodowej z udziałem prezesów i sekretarzy komitetów dzielnicowych oraz przedstawicieli obywatelskiego komitetu pomocy powodzianom.

Obrady zagałę członkowie prezydium M. R. N. Ekielski i omówili konieczność przyjęcia z pomocą ze strony szerokiego mas społeczeństwa powodzianom, którzy nasutek żywiołowej klęski stracili cały swój dobytek.

Następnie zreferowano zarządzenia władz, które nakładają na Miejską Obywatelską Komisję do spraw Daniny Narodowej obowiązek zorgan-

ników, ludu wiejskiego i młodzieży — udzielił zgromadzonym pasterskiego błogosławieństwa. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” tłum wiernych opuścił plac Katedralny.

W pałacu biskupim złożyli ks. biskupowi Klepaczowi życzenia pomyślnych rządów diecezją, przedstawiciele władz miejscowych z wojewodą Szymankiem i przewodniczącym MRN Andrzejakiem na czele. Komendant garnizonu, komendant miasta i MO składali życzenia od wojska i milicji, delegaci Bratniej Pomocy Studentów UL. — od młodzieży akademickiej.



Skrzynkę sprawiłem, ale...

Otrzymał list: „Szanowny Panie Redaktorze! W „Dzienniku Łódzkim” z dnia 2 bm. ukazał się felieton ob. Luteckiego pt. „Nie mam czasu odnosić”, w którym to felietonie ob. Lutecki pisze, że w domach winny być założone skrzynki do listów na koszt lokatorów i że odpowiednie zarządzenie winien wydać Centralny Zarząd Komitetów Domowych.

Nie przypuszczam, aby ob. Lutecki nie wiedział, że Centr. Zarz. Kom. Dom. nie ma prawa wydawania „zarządzeń nakazujących lokatorom dokonywania inwestycji w nieruchomościach.

Komitety Domowe są reprezentantami lokatorów, ale nie od tego, aby dokonywały wszelkich remontów, jak uważa ob. Lutecki, podobnie jak większość lokatorów. Skąd brać pieniądze na te remonty? „Niech się komitety martwią...”

Nawiasem muszę dodać, że Komitety Domowe pracujące już dwa lata zupełnie bezinteresownie, nie usłyszały jeszcze od nikogo bodaj „Bóg zapłać”.

Na osobistą troskę ob. Luteckiego w sprawie listów mogę poradzić, aby złożył skrzynkę na drzwiach swego mieszkania, a na pewno uniknie wtedy zwiłki w otrzymywaniu listów.

Z poważaniem
Członek Komitetu Domowego „Jot-Jot”

(nazwisko i adres znane Redakcji). Przeczytałem list powyższy, pełnący oburzeniem skierowanym przeciwko mojej skromnej osobie i w pierwszej chwili pomyślałem, że właściwie sprawy skrzynki do listów, jako rzeczywiście mało istotnej, nie warto rozmazywać i poruszać po raz drugi.

Ale list, który zacytowałem, porusza inną, jeszcze, nierównie ważniejszą i coraz bardziej palącą kwestię: pracy Komitetów Domowych.

Pisaliśmy już o tym niejednokrotnie, temat nie został jednak wyczerpany. Wiele jeszcze dałoby się o tym napisać.

Chodzi o zasadniczą sprawę: do czego są obowiązane Komitety Domowe, a do czego nie? Z listu p. „Jot-Jot” wynika, że nie są obowiązane do niczego. „Nie są od tego, aby dokonywały wszelkich remontów” — pisze wyraźnie.

Naszym natomiast zdaniem właśnie na Komitetach Domowych ciąży to zadanie. Jako reprezentanci lokatorów znają najlepiej ich bolączki i najbardziej powołani są do podejmowania inicjatyw.

Rzecz jasna, że wszelkie remonty czy inwestycje muszą być dokonywane za zgodą ogółu lokatorów, a nie samowolnie. Wówczas tylko bowiem rozwiązana zostanie kwestia materialna: Komitet Domowy przedstawia pewien projekt, lokatory uznają jego słuszność, urządzają składkę i pokrywają koszty.

Nie widziwny tu wcale powód do oburzenia. W tym celu przecież Komitety Domowe zostały powołane.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w najbliższym czasie. Prosimy naszych Czytelników o wypowiedzenie się na ten temat.

LUTECKI

...Pod koniec zeszłego stulecia, żył na górzystej wyspie Raiatei, w archipelagu Wysp Towarzystwa, czarodziej Tupua...

w 2 NUMERZE MIESIĘCZNIKA

»PROBLEMY«

o „Magli ognia na wyspie Raiatei”
pisze Lech Aleksander Godlewski,
dr fil., podróżnik i etnolog.

(K. 544)

Literat napisał powieść. Nawet nienajgorszą. Bo i problem był i podmalowanie tła i realny stosunek do nowej rzeczywistości. Bohaterowie też mieli jakieś takie oblicza. W tym ostatnim nie było zresztą nic dziwnego, bo zarówno postacie główne jak i drugoplanowe wzięte były nie z jakiejś tam fantazji, lecz przeniesione prosto żywcem ze środowiska, które autor znał dobrze, bo się sam w nim wychował.

Świadomi rzeczy musieli tylko podstawić np. nazwisko malarza Apczyńskiego pod postać rzeźbiarza Babczyńskiego i od razu było wiadome dalej, że radca Pupsik to sędzia Bubczyk, inżynier Fikajło, to technik Ropsajk, a śpiewaczka Ciupkiewiczówna to nikt inny, jak ciesząca się ogólną sympatią aktorka Siupczyńska. Całkiem przyjemna, choć nieskomplikowana zabawa.

I żyłoby wszystko dobrze, gdyby w powieści nie występował róż-

Gdzie jest Szysz?

wieź pewien czarny charakter, nazwiskiem Szysz. Ten Szysz właśnie stał się powodem tragedii, która pochłonęła tysiące ofiar i zmieniła całkowicie oblicze kraju.

Bo Szysz nie dał się tak prosto i łatwo odcyfrować jak inni. Przede wszystkim, jak już się rzekło, Szysz był przedstawiony w powieści jako czarny charakter. Poza tym piastował funkcję dyrektora gimnazjum. Był blondynem, miał zadarty nos, lewą nogę krótszą. I kochankę imieniem Dorota.

A takiego nikt ze świadomych rzeczy znajomków literata nie pamiętał. Posypały się różne hipotezy. Pierwszy krytyk poważnego tygodnika w swojej recenzji o książce napisał: „Obok innych postaci, które łatwo rozpoznać pod niewiele tylko zmienionymi nazwiskami, występuje w powieści niejaki Szysz, ciemne indywidu-

um. Być może, iż autor miał na myśli znanego ze swej chciwości wydawcę Thumena”.

Wydawca Thumen uoszył się bardzo dotknięty posądzeniem i skierował do prasy list otwarty, dowodzący, iż nieprawdą jest, aby być kiedykolwiek dyrektorem gimnazjum, blondynem, miał zadarty nos, krótszą nogę, i kochankę Dorotę, a co za tym idzie nie może być Szyszem.

Z kolei w uświadomionych kołach rozeszła się pogłoska, że „szwarc-charakterem”, jest chromy aptekarz Piszczyk. Ale i on udowodnił swoją niewinność.

„Szysz to oczywiście poeta Żubin” — napisał w parę dni później z wielką pewnością siebie felietonista popularnej gazetki, że Żubin wyzwał go na pojedynkę, a że felietonista nie znośli-

nerwowo hałasów, sprawę zlikwidowano przez „sprostowanie”.

Coraz nowe kandydaty wysuwano w prywatnych rozmowach i na łamach prasy. Już nie tylko miejscowe, ale i centralne pisma drukowały codziennie pokaźne artykuły na temat Szysza. Przymierzano doń wszystkie ważniejsze osobistości kraju. Nicowano życie prywatne wszystkich kulawych, prześwietlano reflektorem ciekawości publicznej przeszłość wszystkich Dorot, żądano wyczerpującego alibi od wszystkich dyrektorów szkół średnich.

Szysza nie było. Kraj szalał. Nikogo już nie interesowała polityka, mody, miłość. Kina i teatry świeciły pustkami. Większość sklepów zbankrutowała, a ich właściciele popełnili samobójstwa. Stały fabryki.

Jedynie gazety przeżywały swój okres „prosperity”. Każda z nich miała swego faworyta, którego lansowała, wzorując się na najlepszych chwytach amerykańskich wytwórni filmowych.

I nie wiadomo do czego by doszło, gdyby nagle nie powrócił do kraju literat, który do tej pory puszczał za granicą pokaźne honorarium, otrzymane za swoją książkę. Już na dworcu otoczyły mistrza tłumy reporterów, przyjaciół i żadnej sensacji publiczności.

Kto to jest Szysz? — ryknęły groźnie. Nie speszony bynajmniej literat roześmiał się swobodnie.

— Szysz? To jedyna fikcyjna, nierzeczywista postać w mojej powieści. Zmyśliłem ją po prostu dlatego, że spodobało mi się nazwisko, które w pewnym obcym języku znaczy to właśnie...

Tu złożywszy palce prawej ręki pokazał zebrany t. zw. figę.

IRENA TOMSKA

DZIENNIK SPORTOWY

ŁKS-HCP 13:3

Pisarski w doskonałej formie

Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany między ŁKS a drużyną HCP z Poznania, i tym razem zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem pięściarzy ŁKS 13:3. Pierwszy mecz rozegrany w Poznaniu przyniósł zwycięstwo ŁKS 11:5.

Tym razem drużyna łódzka wystąpiła w nieco osłabionym składzie bez Olejnika. Zastąpił go z powodzeniem młody bokser ŁKS Wieczorek, który pokonał swego przeciwnika wyraźnie na punkty, będąc o krok od zwycięstwa przez KO.

Spotkanie ŁKS z HCK nie obudziło zbyt dużego zainteresowania ze względu na to, że i tak wynik tego spotkania nie mógł już zmienić stanowiska drużyny łódzkiej, która zakwalifikowała się już dawno do finałowej walki o mistrzostwo Polski.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

Waga musza: Stasiak (ŁKS) potrafił tylko zremisować z Frąckowiakiem (HCP). Trzeba obiektywnie stwierdzić, że Stasiak znajduje się obecnie w stosunkowo słabej formie. Jest wyraźnie podenerwowany i nie może wrócić do swojej zeszłorocznej formy. Pierwsza runda — to raczej wyczekiwanie na cios. W drugiej rundzie walka jest już nieco ciekawsza, przyczem Frąckowiak zaczyna poważnie zagrażać Stasiakowi. W trzeciej rundzie Stasiak ma nieznaną przewagę. Wynik remisowy może nieco krzywdzić Frąckowiaka. Po walce tej Stasiak otrzymał wiązaną kwiatów, a publiczność zgłowała mu serdeczną owację na znak protestu przeciwko wynikowi katowickiemu.

Waga kogucia: Pawlak (ŁKS) pokonał wyraźnie na punkty Miodowicza (HCP). Pawlak narzucił szybkie tempo i potrafił punktować z lewej prostej i prawej. W ostatniej rundzie obaj byli już wyczerpani. Pawlak zasłużył całkowicie na zwycięstwo.

Waga piórkowa: Marcinkowski (ŁKS) pokonał na punkty Stefańskiego (HCP). Szkoda, że nie przyjechał do Łodzi Janowczyk. Pierwsza runda mija pod znakiem przewagi Marcinkowskiego, który jak zwykle zaczyna połować na KO, zapominając całkowicie o uderzeniach w żołądek i w serce. Celuje on w głowę. Ale Stefański okazał się wyjątkowo odpornym na ciosy. W drugiej rundzie Stefański otrzymuje napomnienie, nie za zbyt niskie uderzenia. Trzecia runda należy również do Marcinkowskiego, który ostatecznie odnosi zdecydowane zwycięstwo.

Waga lekka: Kierus (ŁKS) i tym razem przegrał. Jego przeciwnik Degórski (HCP), który w zasadzie nie ciekawego nie pokazał, miał jednak celniejsze ciosy. Poznaniak wal-

czył znacznie czystej. Kierus naszym zdaniem musi nieco odpuścić i słuchać przede wszystkim swoich trenerów. Cenimy bardzo ambicje Kierusa, ale żeby zwyciężać trzeba mieć i inne walory sportowe. Wiemy, że z Kierusa będzie dobry bokser, ale dopiero po pewnym czasie.

Waga półśrednia: Wieczorek (ŁKS) pokonał Kaczmarek (HCP). Młodzieńki Wieczorek doskonale zadebiutował swoim występem w pierwszej drużynie ŁKS. Niewiele on umie, ale ma nerw do walki i co najważniejsze dysponuje bardzo silnym ciosem. Kaczmarek uchodzi w Poznaniu za króla nokautów. Tymczasem w Łodzi o mały włos sam nie przegrał z Wieczorkiem przez KO. Wieczorek już w pierwszej rundzie trafia kilka razy przeciwnika, który zaczyna słać się. W drugiej run-

dzie Kaczmarek idzie do 8 na deski. W trzeciej rundzie toczy się mordercza walka o śmierć i życie. Zwycięża ostatecznie na punkty Wieczorek.

Waga średnia: Pisarski (ŁKS) pokonał wysoko na punkty Krauzego (HCP). Walka ta była prawdziwym koncertem sztuki pięściarskiej. Pisarski, mając stosunkowo słabego przeciwnika, wykazał nadzwyczajną formę. Była to najpiękniejsza walka dnia. Szkoda, że Pisarski nie walczył w mistrzostwach Polski. Szkoda, że PZB nie chce skorzystać z jego osoby w reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy. Pisarski jest bezspornie najlepszym technikiem w Polsce.

Waga półciężka: Żylis (ŁKS) pokonał w pierwszej rundzie przez KO Ratyńskiego (HCP).

Waga ciężka: Niewadził (ŁKS) po-

konął zdecydowanie na punkty Cwojdzkiego (HCP). Z prawdziwą satysfakcją możemy stwierdzić, że Niewadził wraca do formy. Jego walka z Cwojdzkim stała na wysokim poziomie. Podziwialiśmy nie tylko siłę ciosu i poprawną technikę, ale dobrą strategię i szybkość decyzji. Niewadził pojedynk swój z Cwojdzkim rozegrał taktycznie bez żadnych zastrzeżeń. Poznaniak w walce z Niewadziłem nie miał nic do powiedzenia. I tym razem musimy wyrazić żal, że Niewadził nie został powołany na obóz kondycyjny przed wyjazdem do Dublinia.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ŁKS 13:3. W ringu sędziował Słudziński z Częstochowy, a punkty obliczali: Zygmunt Kaleński, Rosiński i Dobrzański. Orzeczenia sędziowskie, za wyjątkiem może walki Frąckowiaka, były słuszne. Publiczności 2 tysiące.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ŁKS 13:3. W ringu sędziował Słudziński z Częstochowy, a punkty obliczali: Zygmunt Kaleński, Rosiński i Dobrzański. Orzeczenia sędziowskie, za wyjątkiem może walki Frąckowiaka, były słuszne. Publiczności 2 tysiące.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ŁKS 13:3. W ringu sędziował Słudziński z Częstochowy, a punkty obliczali: Zygmunt Kaleński, Rosiński i Dobrzański. Orzeczenia sędziowskie, za wyjątkiem może walki Frąckowiaka, były słuszne. Publiczności 2 tysiące.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ŁKS 13:3. W ringu sędziował Słudziński z Częstochowy, a punkty obliczali: Zygmunt Kaleński, Rosiński i Dobrzański. Orzeczenia sędziowskie, za wyjątkiem może walki Frąckowiaka, były słuszne. Publiczności 2 tysiące.

RKU (Sosnowiec) - ZZK (Łódź) 3:0 (1:0)

Kolejarze łódzcy przegrali jeszcze jeden mecz o wejście do klasy państwowej.

Spotkanie ZZK — RKU (Sosnowiec) niestety nie należało do ciekawych imprez sportowych, zwłaszcza że łodzianie przy odrobinie większej umiejętności „obchodzili się z piłką” mogli zejść z boiska nie jako pokani, a zwycięzcy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

RKU (Sosnowiec) — Maj, Wiśniewski, Bukarty, Zieliński, Tomecki, Stokowacki, Siech, Cerek, Słota, Skwarek i Churas.

ZZK (Łódź) — Depczyński, Gwoździński, Skowroński, Korporowicz, Miller, Józwiak, Kmin, Koczewski, Lewandowski, Skoczylas i Malinowski.

Pierwsze minuty zapowiadają, że gra będzie ciekawa, zwłaszcza że poziom drużyn wydaje się być wyrównany. Obie drużyny nie umieją wykorzystać szeregu sytuacji podbramkowych. To Kmin psuje dogodną sytuację, to znów ociężały Lewandowski nie może celnie strzelić, ale i Słazakom nie dopisuje szczęście. Napastnicy Sosnowca, za wyjątkiem groźnego Słoty i szybkostrzelnego Skwarki, bardzo rzadko podchodzą pod bramkę kolejarzy.

Pierwsza bramka pada dopiero w 27 minucie, zdobyta przez Słotę z zamieszania podbramkowego. Do przerwy utrzymuje się wynik 1:0 na korzyść RKU.

Po zmianie stron ZZK ma wyraź-

ną przewagę w polu, ale niestety atak nie umie strzelać. Wydaje się, że może Koczewski, czy Korporowicz uratują sytuację, bo rzeczywiście grają oni o klasę lepiej od pozostałych swoich kolegów, za wyjątkiem Millera.

Kolejarze mają przewagę, ale Słazacy zaczynają strzelać bramki i tak w 2 minucie ten sam Słota strzela drugą bramkę. RKU prowadzi 2:0. Lewandowski przedziera się z piłką, ale niestety przestrzeliwa. To samo dotyczy lewoskrzydłowego kole-

jarzy, który zawsze musi strzelać o kilka metrów przed słupkiem.

W 29 min. Skwarek zdobywa ostateczną bramkę dnia, ustalając wynik meczu 3:0 na korzyść RKU (Sosnowiec).

Słazacy wygrali zasłużenie. Byli oni drużyną szybszą i lepiej dysponowaną strzałowo.

Kolejarze mecz ten przegrali całkiem niepotrzebnie. Z całym powodzeniem wynik tego spotkania mógł być nieco inny. Szkoda wielka, że ZZK stracił dwa punkty w tabelce punktacyjnej.

Sędziował bez zastrzeżeń Szubert. Publiczności przeszło 5 tysięcy.

Wczoraj w Łodzi odbył się bieg na przełaj o mistrzostwo Polski w konkurencji pań i panów. Panie startowały na dystansie 1200 m, a panowie mieli do przebiegnięcia trasę około 8 km. Z przykrością musimy stwierdzić, że tym razem trasa była źle wyznaczona i większość zawodników zmyliła ją co nie mogło odbić się dodatnio na ich stanie psychicznym. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że zmylenie trasy przez czołówkę zawodników nie wpłynęło na ukształtowanie się kolejności przybywających do mety zawodników. Z punktu widzenia formalnego Pomorze, Warszawa i

„Widzew”-„Zjednoczone” 5:1 (1:1)

Mecz o mistrzostwo piłkarskie łódzkiej klasy „A” rozegrany między „Widzewem” a „Zjednoczonymi” zakończył się zdecydowanym zwycięstwem lidera „A”-klasowych drużyn Łodzi — „Widzewa” 5:1 (1:1).

Do przerwy gra była mniej więcej wyrównana, o czym najlepiej świadczy wynik remisowy. Po zmianie stron „Zjednoczone” grają słabo i pozwalają sobie strzelić kolejno aż 4 dalsze bramki. W drużynie „Widzewa” najlepiej grała środkowa trójka ataku. U „Zjednoczonych” zawiódła obrona i pomoc. Natomiast atak nie potrafił wykorzystać szeregu momentów podbramkowych.

Bramki dla „Widzewa” zdobyli: Wachnik, Cichocki (2) i Fornalczyk (2), a dla „Zjednoczonych” punkt honorowy strzelił Sikorski.

Sędziował b. dobrze p. Romanowski. Publiczności około 3 tysięcy.

TUR (Łódź) PTC (Pabianice) 2:0

W meczu piłkarskim o mistrzostwo „A” klasy okręgu łódzkiego TUR (Łódź) pokonał drużynę PTC z Pabianic 2:0 (1:0).

Bramki strzelili Kraszewski i Kozłowski. Sędziował p. Andrzejak.

„Boruta” (Zgierz) - TUR (Skierniewice) 5:0

Mecz piłkarski drużyn „B”-klasowych, rozegrany między „Borutą” ze Zgierza a TURem ze Skierniewic zakończył się zdecydowanym zwycięstwem „Boruty”.

Milicyjny Klub Sportowy (Gdańsk) - „Zjednoczone” 14:2

Bokserzy MKS z Gdańska odnieśli wspaniałe zwycięstwo w drużynowych mistrzostwach bokserskich Polski, bijąc wysoko na punkty (14:2) pięściarzy „Zjednoczonych” z Bydgoszczy.

Jak widzimy, MKS znajduje się w doskonałej formie.

ŁKS - Lublinianka 3:1

W meczach piłkarskich o wejście do klasy państwowej padły następujące wyniki:

AKS — „Grochów” 5:3 (2:1), „Polonia” Warszawa — „Polonia” Bytom 4:1 (1:1), „Rymer” — „Orzeł” 4:1, „Radomiak” — „Gedania” 1:0, „Cracovia” — „Pomorzanin” 6:3.

W Lublinie ŁKS pokonał „Lubliniankę” 3:1.

Dzwonkowski (ZWM Włocławek) mistrzem Polski w biegu na przełaj

Wczoraj w Łodzi odbył się bieg na przełaj o mistrzostwo Polski w konkurencji pań i panów. Panie startowały na dystansie 1200 m, a panowie mieli do przebiegnięcia trasę około 8 km. Z przykrością musimy stwierdzić, że tym razem trasa była źle wyznaczona i większość zawodników zmyliła ją co nie mogło odbić się dodatnio na ich stanie psychicznym. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że zmylenie trasy przez czołówkę zawodników nie wpłynęło na ukształtowanie się kolejności przybywających do mety zawodników. Z punktu widzenia formalnego Pomorze, Warszawa i

śląsk zgłosiły wspólny protest. Protest ten nie został w Łodzi uwzględniony. Rozpatrzy go na swoim najbliższym posiedzeniu PZLA i, jeżeli będzie uważał za stosowne, zarządzi powtórzenie biegu.

Raz jeszcze przyszedłszy do przekonania, że pod żadnym względem nie mamy prawa lekceważyć strony organizacyjnej zawodów lekkoatletycznych, gdyż powstają nieporozumienia i zgłaszane są nikomu niepotrzebne protesty.

W biegu pań startowało stosunkowo mało zawodniczek, bo tylko 5. Zwyciężyła w doskonałej formie Wanda Wasilewska. Wasilewska należy do klubu „Zgoda” ze Świętochłowic. Jej czas — 4:36,8. Drugie miejsce zajęła koleżanka klubowa Wandy Wasilewskiej — Zmocieniów w czasie 4:41,2, a na dalszych miejscach przybyły Nieszkowska („Syrena” Warszawa), Andrzejewska („Wima” Łódź) i Kłosówna („Legia” Warszawa).

W konkurencji panów startowało 28 zawodników. Na starcie zabrakło zeszłorocznego mistrza Polski

Kurpesy z ŁKS. Nie startował również Jastrzębski z „Cracovii”.

Wyniki przedstawiają się następująco: 1) Napoleon Dzwonkowski (ZWM Włocławek) — 27.12,6 2) Piotr Zapszak (KS „Odra” Opole) — 27.18,2 3) Wasilewski („Orzeł” Włocławek) — 27.29,6 4) Witczak („Czarni” Radomsko), 5) Andrzejewski („Wima”), 6) Ruszlewski („Syrena” Warszawa), 7) Janczyk („Zjednoczone” Łódź).

Trasa biegu była wyjątkowo urozmaicona i malownicza. Bieg odbywał się bowiem w Parku Ludowym na Zdrowiu.

Tym razem biegi rozpoczęły się punktualnie. Organizacja, za wyjątkiem zmylenia trasy, była bez zarzutu. Ciekawi jesteśmy, jak postąpi PZLA ze zgłoszonym protestem. Naszym zdaniem, jeżeli zmylenie trasy nie wpłynęło rzeczywiście na kolejność miejsc, to może raczej należałoby protest odrzucić z tym, że wystosuje się odpowiednio pismo do poszczególnych okręgów z przypomnieniem o koniecznej potrzebie podniesienia poziomu organizacyjnego zawodów lekkoatletycznych.

Już są na półkach księgarskich nowości Sp. Wyd. „CZYTELNIK”

St. Kowalewski „OFIAROWANIE” opowiadania Str. 191 320.— zł	Zofia Kossak „GRÓD NAD JEZIOREM” powieść Str. 143 220.— zł	Irena Krzywicka „RODZINA MARTENÓW” powieść Str. 190 380.— zł (K. 498)
---	---	---

Krupka przyczynia się do sojuszu



Jeńca zabić się nie godzi,
Więc na pomoc Krupka z Włodziem

Biegną. I pigmejom troszkę
Zasypują oczy proszkiem.

Poczym obu plemion wodzów
Najserdeczniej z sobą godzą.

I pigmeje z murzynami
Od dziś nie są już wrogami.

PONIEDZIAŁEK 21 KWIECZNIA

Dzisiaj: Anzelma; słow Drogomila. Jutro: Sotera i Kajusa słow Strazyymira

- 754 (przed Chrystusem). Data założenia Wiecznego Miasta... 1699 Umarł pisarz francuski... 1732 Urodził się w Turyni Fryderyk Fröbel...

KRONIKA

- WAŻNE TELEFONY: Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72, Pow. Urząd Bezp. - tel. 130-01, Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253-60...

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Chałczyńska (Piotrkowska 165), Wójcicki...



TEATR W. P. (Cegielniana 24) - o godz. 19.15 arcydzieło Fryderyka „Stuby panienskie”. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) - o godz. 19.15 sztuka amerykańska Williamsa „Szkłana Menażeria”...



ADRIA - „Synowie”, BAJKA - „Srebrna flota”, BAŁTYK - „Eskapada”, GDYNIA - „Wyspa Skarbów”, HEL - „Rywal Jego Królewskiej Mości”, MUZA - „Robert i Bertrand”, POLONIA - „Dusze nieujarzmione”, PRZEDWIOSNIE - „Jesse James”, ROBOTNIK - „Niezapomniana melodia”...

Przedłużenie zakazu przedadresowywania przesyłek kolejowych

Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych w Łodzi zawiadania odbiorców wagonowych przesyłek kolejowych, że w związku z koniecznością przyspieszenia obrotu wagonów, wprowadzony zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji z dnia 12.9 r. ub. na całej sieci PKP zakaz ponownego nadania do dalszego przewozu przesyłek wagonowych po wykupieniu listu przewozowego...

dzieckiej oraz inne przesyłki, nadchodzące z zagranicy, w tej liczbie wszystkie przesyłki UNRRA. W innych uzasadnionych wypadkach wyjątki mogą być stosowane tylko na mocy każdorazowego zezwolenia Dyrekcji Kolei.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34. Ostatni tydzień świetnej sztuki amerykańskiej - T. Williamsa „SZKLANA MENAŻERIA” w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horacka, Jaroń, Mrozowska. Reżyseria - Erwin Axer. Dekoracje - Jan Kosiński. - Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej.

Piotrków

Akademia żałobna (J.) Ku uczczeniu pamięci zmarłego tragiczną śmiercią generała Karola Świerczewskiego odbyła się, staraniem komitetu porozumiewawczego stronnictw demokratycznych, uroczysta akademія żałobna w sali im. Kilińskiego. Okolicznościowo przemówienia wygłosili miejscowi działacze polityczni, zaś orkiestra wojskowa odegrała Hymn Państwowy, oraz Marsza Żałobnego Chopina.

Zebrań i odczytów

DZIS: W lokalu AZWM, Piotrkowska 48, o godz. 20-iej zebranie sekcji prawno-ekonomicznej. W Teatrze na Pieterku, Traugutta 1 o godz. 19-iej wieczór konkursu literackiego Zw. b. Wieźniów Politi. oraz występ Zenona Hodora (skrzypce). W Klubie Literackim, Traugutta 6, o godz. 19-iej wieczór autorski Igora Sikirskiego. W sali Domu Żołnierza, Daszyńskiego 34, o godz. 17-iej odczyt ministra Matuzewskiego pt. „W drugą rocznicę Paktu, Polsko - radzieckiego”. W lokalu teatru „Domu Żołnierza” o godz. 17-iej staraniem T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odczyt min. Matuzewskiego pt. „W drugą rocznicę paktu polsko-radzieckiego”. JUTRO (22.4.47): W mieszkaniu prof. J. Muszkowskiego, Trebacka 3, o godz. 11-iej zebranie prezydium Miejskiego Komitetu „Święta Oświaty”. Przy Kościele Akademickim, Sierkiewicza 60, o godz. 19-iej wznowienie wykładów Wyższej Wszechnicy Religijnej.

WŁÓKNIARZ - „Bolek i Lolek”, ZACHĘTA - „Zygmunt Kłosowski”. POZOSTAŁE KINA: ADRIA, HEL, ROMA, TECZA, poczęt seans. 16.30; 18.30; 20.30; niedz. święta 14.30; KINO GDYNIA - poczęt seans. 15.30; 7.30; 19.30; niedz i święta 13.30; Pozostałe kina poczęt seans. 16; 18, 20, niedz. i święta 14-ta. JAKA DZIS POGODA? Chmurno z przejaśnieniami. Słabe lub umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie, oraz porywiste. Temperatura około 20 stopni.

Amerykani piszą historię wojny! Już ukazała się książka: DRUGA WOJNA ŚWIATOWA napisana przez U. S. I. S. Biuro Informacyjne Stanów Zjednoczonych. Materiał zaczerpnięty ze źródeł Wywiadu Wojskowego Departamentu Wojny w Waszyngtonie. Jest to krótka historia wojny, ujęta w formę reportażu, obejmująca cały okres wojny światowej od 1939 do 1945 roku. Książka zawiera 20 mapek, obrazujących najważniejsze wydarzenia drugiej wojny światowej. Książkę tę winni wszyscy przeczytać. Książka ta winna się znaleźć w każdym domu. CENA ZŁ. 580,- WYDAWNICTWO „PRZEŁOM” KRAKÓW, ULICA KARMELECKA NR. 6. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”. Organizuje w dnjach 26, 27 i 28 kwietnia b. r. WYCIECZKĘ NA TARGI POZNAŃSKIE wyjazd samochodem dnia 26. IV o godz. 9-iej. - Powrót dnia 28. IV o godz. 21-iej. Koszt udziału zł. 2.900,-, dla członków „Czytelnika” zł. 2.500,-. Zapisy przyjmuje księgarnia „Czytelnika” Piotrkowska 96. Informacje: telefon 115-00 w godz. 8-15.



Notatki zmniejszają wydatki

Hilary nigdy nie potrafił godzić się zarobić, ale pieniądze wydawać umiał. Robił to z takim talentem, że aż go „z tego tytułu” podziw ogarniał. Rano miał - wieczorem już nie. Obojętne, jaka to była suma. Rzecz szczególna: im grubsza gotówka, tym szybciej ulatniała się z kieszeni tego sympatycznego chłopca. Natomiast t. zw. drobne mocniej go się trzymały. Na przykład: bite 3 tygodnie usiłował wydać z złoci - sze i nic z tego nie wyszło. Powiedział Hilaremu: - „Tak dłużej być nie może, zmarnujesz”

się chłopie, kontroluj swe wydatki, kup książkę kasową, stwórz budżet, preliminarj, dbaj o saldo dodatnie. Notatki zmniejszają wydatki. Kupił książkę kasową, nakreślił budżet, preliminarj, a saldo - psiakość - wciąż nie takie, jak należy. Na lewej stronie (Winien) umieścił kilka „nedorostych” pozycji. Na prawej (Ma) - tylko jedną: kolacja „Pod Złotą Ośmiornicą”. Potem nakreślił wielkie fantazyjne zet, które oznacza, że już nie ma nic do zanotowania w tym miesiącu. Usłudni, przyjaciele radzili mu dalej: „Sam jesteście sobie winien, że tak mało masz. Po prostu nie umiesz żyć z ołówkiem w ręku. Ożeń się. Zona ci poprowadzi rachunki”. Zona prowadzi rachunki. Pięniądze pod kluczem. Wydatki zmniejszają się z dnia na dzień. Oczywiście - wydatki Hilarego, a nie jego czcigodnej małżonki. Jeżeli biedny chłopak coś jeszcze wydaje, to chyba tylko ciche westchnienia żalu za wolnym i nieskrępowanym starem kawalerkiem. Żegnaj, Żalotna Ośmiornico! Taki to smętny los przypada często w udziale ludziom, którzy swe miesięczne pobory tracą w ciągu jednego dnia, zamiast je umiejętnie rozłożyć przynajmniej na cały tydzień.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”. Dziś w dalszym ciągu operetka F. Lehara „KRAJNA USMIĘCHU” - z Michałem Ślaskim i Jadwigą Kenda w rolach głównych. W pozostałych rolach - wystąpią: S. Piasecka, K. Koszela, K. Chorzewski, A. Sawin, S. Brusikiewicz oraz cały zespół artystyczny chór, balet i wielka orkiestra „Lutni” pod dyr. Wł. Szczepańskiego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a, a od godziny 17.30 w kasie teatru.

WIADOMOŚCI KUPIECKIE. W dnjach 23 i 24 bm. w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (pokoje Nr. 5) będzie przeprowadzona rejestracja wszystkich członków Zgromadzenia Kupców z Sekcji papierniczej celem sporządzenia doкладnej listy dla zaopatrzenia w towary w oficjalnych źródłach zakupu oraz ostemplowania kart rejestracyjnych. Przy rejestracji należy okazać: 1. Kartę rejestracyjną na rok 1947. 2. Potwierdzenie zgłoszenia przedsiębiorstwa. 3. Legitymację członkowską - względnie kwit z opłaconych ostatnio składek. 4. Kwit z opłaconej Daniny na odbudowę Warszawy.

ZGROMADZENIE KUPCÓW M. ŁODZI (404 M.) WERA PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH I MĘSKICH PIOTRKOWSKA 88. - Tel. 112-26. Odświeża kapelusze damskie i męskie oraz posiada na składzie MODELKI RĘCZNE DAMSKIE. (849/M)

Zakłady Państwowego Monopolu Spirytusowego w Łodzi posiadają do sprzedaży około 40.000 SZTUK BUTELEK do WINA różnego typu i różnych pojemności. Oferty na kupno butelek należy kierować pod adresem Zakładów przy ul. Armii Czerwonej Nr 26 w Łodzi do dnia 26 kwietnia b. r. Informacji w tej sprawie udziela Oddział Zasobów w godzinach od 3-iej do 10-tej. (P. 531)

TEATR „SYRENA” TRAUUGUTTA 1. Dziś i jutro, we wtorek dnia 22 b. m. Teatr nieczynny z powodu prób generalnych. W ŚRODĘ, dnia 23 kwietnia 1947 r. „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. DYMUSZY w roli głównej na czele zespołu „SYRENY”. Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10-13 i od 16-iej.

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy (28)

Zbliżała się dopiero dziesiąta i Dyzma wpadł na pomysł, by zaraz pojechać do Konstancina. Tak też i zrobił. Wprawdzie droga była fatalna, jednakże dzięki sile motoru i doświadczeniu szofera jęchali dość prędko i w pół godziny byli na miejscu. Willę „Haiti” odszukali łatwo. Była to piętrowa willa z obszernym tarasem, wychodzącym na ogród, a widocznym przez żelazną koronkę sztachet. Na tarasie siedział jakiś pan w piżamie i czytał dzienniki. Gdy auto zatrzymało się przed furtką, odwrócił głowę i Nikodem od razu poznał pułkownika. Ten natomiast, chociaż odpowiedział na ukłon, przyglądał się przybyłemu przez zmrzużone powieki krótkowidza, dopiero gdy Nikodem otworzył furtkę, pułkownik zerwał się i krzyknął: - Servus! Jak Boga kocham, to nasz pogromca Terkowskiego! Witam, panie Nikodemie, gdzie pan przepadł? - ścisnął jego dłoń oburącz. - Moje uszanowanie panie pułkowniku, siedziałem na wsi. Ale wczoraj przyjechałem do Warszawy, a dowiedziałem się, że pana pułkownika tu znajduję... - Bravo! Świetny pomysł! Zje pan ze mną śniadanie?

- Prawda, że wy, wieśniacy, wstajecie z kurami. Pułkownik ucieszył się przyjazdem Dyzmy szczerze. Człowiek ten podobał mu się niezwykle, a przy tym luksusowy wóz Dyzmy był gwarancją puszczenia dziś w trąbę obrzydliwej kolejkii wilanowskiej. - Popiliśmy wczoraj tego - mówił Wareda - myślałem, że będę dziś miał „katza”, ale na szczęście czuję się świetnie. Rzeczywiście był wesół i ożywiony, a tylko nabiegłe krwιά białka zdradzały wczorajszą libację. - Powiadam: na szczęście - objaśnił - gdyż przecie będziemy musieli oblać pański przyjazd. Wie pan, że pańska historia z tym Terkowskim stała się wręcz anegdotalną. No, i może pan sobie wyobrazić, że utemperował pan jednak trochę tego bałwana. - Eeee, czyżby? - Jak Boga kocham. Bestia, że dostał się na stanowisko szefa gabinetu premiera, przewrócił sobie we łbie. Cymbał, zdawało mu się, że wszyscy przed nim będą plackiem! - A cóż porabia minister Jaszński? - Jakto co? - zdziwił się pułkownik. - No przecie jest na zjeździe w Budapeszcie. - To szkoda. - Miał pan do niego jakiś interes? - Nie wielki, ale miałem. - No to posiedzi pan w Warszawie, kilka dni. Przy najmniej zabawimy się. Jaszński często pana wspomina...

Dyzma spojrział na pułkownika z nieukrywanym zdziwieniem. Ten zaś dodał: - Fakt, jak Boga kocham. Jak to on powiedział o panu? Zaraz, zaraz... aha! Ten pan Dyzma ma trafne podejście do życia: chwytą je za grzywę i wali w pysk! Co? Jaszński ma swoje powiedzonka. Radziłem mu nawet wydać w książce aforyzmy. Z dalszych wynurzeń pułkownika dowiedział się Nikodem, że stanowisko Jaszńskiego jest zachwiane, gdyż zwalczają go namiętnie zarówno organizacje ziemiańskie, jak i związki drobnych rolników, a Terkowski kopie pod nim dołki wraz ze swoją kliką. Jest ciężki kryzys w rolnictwie i na to nie ma rady. A szkoda byłoby Jaszńskiego, to człowiek z tęgą głową i brat-lata. Rozmowa przeszła na temat interesów Dyzmy i pułkownik zapytał: - Pan, panie Nikodemie, zdaje się jest współnikiem czy sąsiadem tego Kunickiego? - I jedno i drugie - odparł Dyzma - a ponadto jestem plenipotentem jego żony. - Ach tak? Co pan mówi? Tej, tej hrabianki Ponińskiej? To taka przystojna blondynka, prawda? - Tak. - Słyszałem coś, że ona tam nie bardzo z tym Kunickim. - Bardzo nie bardzo - roześmiał się Dyzma. - Między nami mówiąc, nie dziwię się, bo to przecież piernik i podobno nieciekawa figura. Pan to pewnie lepiej wie ode mnie. (D. c. n.)

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Fabryki Wyrobów Gumowych (dawn. R. Bendel) obecnie Zarząd Państwowy Łódź, ul. Morska 12, telefon 134-82 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na

BUDOWE MUROWANEGO MAGAZYNU SUROWCÓW NA TERENIE FABRYKI

Oferty zalakowane, bez znaków firmowych, z napisem „Oferta na budowę murowanego magazynu surowców”, odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać w biurze fabryki do dnia 6 maja br., godz. 12-ta w południe. O godzinie 14-ej nastąpi otwarcie ofert. W ofercie należy uwzględnić termin wykonania, jak również koszt budowy wraz z materiałami budowlanymi oferenta jak i sam koszt budowy z materiałów budowlanych dostarczonych przez fabrykę.

Blizszych informacji oraz ślepy kosztorys można otrzymać w biurze fabryki codziennie o godzinie 9-12.

Dyrekcja fabryki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, powierzenia tylko części prac oferentowi lub ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

DYREKCJA FABRYKI.
(2686-p)

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta, sprzedaje większą ilość nawozu kompostowego.

Blizszych wiadomości udziela Zakład Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Lagiewnicka Nr 63, telefon 174-14.

Łódź, dnia 18 kwietnia 1947 roku.

Zakład Oczyszczania Miasta
w Łodzi

CENTRALNE BIURO KONSTRUKCYJNE W ŁODZI

poszukuje

KONSTRUKTORÓW:
INŻYNIERÓW I
TECHNIKÓW,
ELEKTRYKÓW I
MECHANIKÓW
oraz KRESLARZY.

Oferty należy składać do Wydziału Personalnego Zjednoczenia Przemysłu Aparatów Elektrycznych w Łodzi — ul. Piotrkowska Nr 111. (P. 530)

Poważna Fabryka Państwowa

pragnie nabyć CIĄGNIK o sile 40-50 KM. na gumach, w dobrym stanie, na chodzie, z przyczepką. Oferty należy składać pod 533.

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI”

„DZIENNIK ŁÓDZKI” zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwoicie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwieście siedemdziesiąt).

OGŁOSZENIE

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego ogłasza konkurs na stanowiska:

- 1) Dyrektor Kolei Elektrycznej w Wałbrzychu. Kandydat winien posiadać wykształcenie wyższe techniczne lub administracyjne, praktykę administracyjno-handlową oraz trakcyjną.
- 2) Zastępcy dyrektora Kolei Elektrycznych w Wałbrzychu, (kierownika technicznego). Kandydat winien posiadać wykształcenie techniczne i praktykę w dziedzinie technicznej trakcji elektrycznej.
- 3) Inspektora Ruchu Kolei Elektrycznych w Wałbrzychu. Kandydat winien posiadać długoletnią praktykę w ruchu kolei elektrycznych.

Warunki według umowy zbiorowej, premie, deputat energii elektrycznej i zapewnione mieszkanie. Kandydaci na powyższe stanowiska zechcą złożyć podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw w Wydziale Personalnym Zarządu Zjednoczenia Energetycznego, Okręgu Dolnośląskiego Jelenia-Góra, ul. Bogusławskiego 2. (K. 536)

LEKARZE

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (A.)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, od 3-6, tel. 150-53. (1699-p)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (337 A)

Dr L. ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr SWIECIEŁO ADAM choroby kobiece i akuszerii. Zawadzka 35, godzina 4-6, tel. 185-71. (902)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (332 A)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i weneryczne, od 3-6. Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (340 A)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (330 A)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszerii. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (347 A)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne. Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (R.)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (348 A)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektroterapią. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81. (345 A)

Dr WIELICZAŃSKI — choroby płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152-3, przyjęcia 3-5, telefon Nr 183-16. (1215)

Dr JERZY MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, watroby przyjmuje 3-5 Piotrkowska 145 28 tel. 276-36. (2615 p)

LEKARZE DENTYSTY

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (A. 450)

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. — Gdańska 26 a/18 (róg Zawadzkiej). Tel. 169-00. (1169)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje. Pomorska 43. (1748 p)

AKUSZERKA Mazurkiewicz — Sienkiewicza 151 m. 2a przyjmuje od 16 do 18. (2460 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZJA. Sprzedam maszynę do liczenia księgującą bilansową. Maszyna do pisania z długim walcem. Kupno maszyn uszkodzonych — Południowa 1. (A 355)

KREDA do pisania dla fabryk i przedsiębiorstw. Hyb Edward. Łódź, Wólczńska 135 tel. 224-14. (A. 466)

ŚREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. (362 A)

KUPIMY wiertarkę stępową szlifierkę narzędziową, piłę mechaniczną do cięcia metali. Pożądane napełniony 330 wolt. Zgłoszenie tel. 108 49 w godz. 8.30-10.30 rano. (401 M)

KUPIĘ krosno ciężkie na excentry lub grube patyny może być niekompletne. Oferty pod „Krosno”. (2639 p)

MASZYNY do szycia, kupno sprzedaję naprawa poleca firma J. Kruczkowski Łódź, Zachodnia 30. (2516 p)

STYLISKA do szpadli, siekier, młotków, leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety. Poleca — sklep Południowa 6. (P. 466)

OBRAZKI, medaliki, łańcuszki, zegarki, fotoaparaty, lornetki najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 47. (A. 462)

PACIOŃKI, KORALE wszelkiego rodzaju, w każdej ilości zakupywaj Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza Nr 48, tel. 157-99. (pd)

ROWER damski i męski, zbiór znaczków kupię. Wiadomość tel. 152-73. (2662 p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz naprawy wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

POCZTÓWKI imiennowe, krepki na wszelkie materiały piśmienne, po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69. — Telefon 116 60. Prowincja zaliczenie. (A 460)

AUTO Adler prawie nowe sprzedam tanio. Wiadomość po godz. 16, tel. 272-04. (2606 p)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Bernacki). (A. 453)

DOM MEBLOWY. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, leżaki, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy: Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. (A. 454)

WAGE dla niemowląt kupimy: Jan Pujdak i Ska Piotrkowska 83. (P. 510)

SILNIKI elektryczne, druty nawojowe, szrotki węglowe, kupno — sprzedaż. Sklep: Piotrkowska 83, telefon 117-24. (400/M)

NOWOCZESNY DOM centrum — sprzedamy Łódź, Plac Wolności Nr 6, m. 4, godziny 11-1, 4-6. (1358)

SPRZEDAM fortepian Wólczńska Nr 135, m. 2. Obejrzeć w godz. 16 do 18. (2679-p)

SPRZEDAM maszynę do szycia „Pfaffa” nAdrzeja 16, m. 3. (2705-p)

KUPIĘ używaną, dobry stan, nowoczesną sypialnię, stołową, kuchnię. Tel. 141-80. (2699-p)

SAMOCHOĐ ciężarowy na ropę b. mało pali, 4 cylindrowy 3 i pół tony rejestrowany, może być z przyczepką — sprzedam i większą ilość ropy. Oferty pod „2703”. (2703-p)

POSZUKUJE 4 koła tarcowe bez ogumienia 19 cali, może dać w zamian 3 koła motocyklowe sprzychnowe, zupełnie nowe. Wiadomość: Telefon 163-99 od 9-18. (2677-p)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO I TWORZYW SZTUCZNYCH ZAKUPI MASZYNY DO PISANIA Z DŁGIM WALCEM. OFERTY SKŁADAĆ SIENKIEWICZA 55 I PIĘTRO POKÓJ 10. (402 M)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNY zdolny czeladnik i podręczny na krawiectwo damsko-męskie, miarowe Piotrkowska 82 męskie, tel. 2595 p. (2595 p)

REFERENTKE biegle piszącą na maszynie zaangażuję Państwową Wytwórnia Cześć Lotniczych, Łódź, Kilińskiego 222. (1835)

MAGISTER(KA) lub uprawniony(a) pomocnik(ca) do zarządu większej apteki poszukiwany od zaraz Zadziem Sieradz Sieradzka, zaraz Zadziem Sieradz Sieradzka. (2642 p)

PANNA inteligentna dla dziewczynki 7-letniej na cały dzień potrzebna P-a Howil i S-ka Zawadzka 1. (2654 p)

DROBNE OGŁOSZENIA

TKACZE, tkaczki na bawełnę, majstrowie tkaczy, rutynowana maszynistka poszukiwani. Zgłoszenia biuro personalne P.Z.P.B. Nr. 9 Łąkowa 23 (róg Kopernika). (67 W)

POTRZEBNA solidna osoba, chętnie starsza do 2-letniego dziecka Narutowicza 77/Ip. tel. 263-25. (2652 p)

POSZUKUJEMY agentów portretowych. Zgłoszenia Zgierz, Długa 13, Zakład fotograficzny. (2508 p)

SZWACZKA na overlock i krojczyźnie potrzebne do szwalni bielizny damskiej — Nawrot 7, m. 14. (P. 529)

Kobietcie trudno dogodzić



(rysunek z pisma ang. „Daily Mail“)

Raz gentleman swego miejsca
Ustąpić chciał damie
Zerwał się (vide rysunek!),
Grzbiet w ukłonie łamie.

Na to dama mu z przekąsem:

„Na nic twe zamiary.
Nie usiądę, byś nie myślał,
Żem ja babsztyl stary”.

CENTRALA Produktów Naftowych Oddział Wojew. w Łodzi zatrudni natychmiast technika budowlanego. Zgłoszenia do działu pers. — Gdańska 70. (P. 524)

MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki! Kursy Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek przyjmują zapisy na stenografię, księgowość i maszynopisanie. Kilińskiego 50. (1323)

OSRODEK Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu zatrudni zastępcę kierownika Osrodek, a następnie kierowniczkę stołowej szoferki — mechanikę na półciężarówkę. Zgłaszaj się z krótkim życiorysem w godz. od 13 do 14. — Kilińskiego 24. (1409)

KSIEGOWY — bilansista na wolne godziny popołudniowe. Poprowadzi księgowość zakładów handlowych i przemysłowych. Zgłoszenia do Administracji sub „1211”. (1400)

DO WIEKSZEGO gospodarstwa potrzebna pomoc domowa z dobrym gotowaniem. Miedziana 4, m. 1 od godz. 6-7 pp. (2715-p)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piątki od 13-14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209-02; kierownik działu niemieckiego od 10-12, tel. 208-95. Redakcja rękopisów nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnik”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł 25. Niekrologi za milimetr szpalty do 50 mm — zł 20, od 51 do 100 mm — zł 25, ponad 100 mm — zł 40. Ogłoszenia drobne 12 zł za wyraz (najmniej 120 zł). Poszukiwania pracy i rodzin 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł). W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 50 proc. drożej. Rachunek czeski: P. K. O. oddział w Łodzi Nr VII-567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Oddito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

PANSTWOWE Przedsiębiorstwo Przemysłowe poszukuje: 1. Głównego buchaltera-rewidenta. 2. Sekretarki - stenotypistki dla Dyrekcji. Oferty należy złożyć pod: „Łódź”, skrajną pocztowa 162”. (68/W)

MAJSTRA-kierownika w charakterze spólnika lub pracownika poszukuje Wytwórnia wykintnej galanterii skórzaney. Oferty pod „Pierwszorzędny”. (A. 468)

POTRZEBNE zdolne samodzielne krawcowe — Andrzeja 7, m. 15. (2723-p)

SZWACZKI na bieliznę męską mogą się zgłosić Piotrkowska 192, m. 3, 5-7 wicze. (2726-p)

UCZCIWA osobę do dziecka z praktyką poszukuję — Al. 1 Maja 15/5. (2724-p)

POSZUKUJEMY agentów portretowych. Zgłoszenia Zgierz, Długa 13, Zakład fotograficzny. (2508 p)

SZWACZKA na overlock i krojczyźnie potrzebne do szwalni bielizny damskiej — Nawrot 7, m. 14. (P. 529)

POSZUKIWANIE PRACY

SZOFRER monter trzeży obowiązkowy poszukuje pracy. Długoletnia praktyka — ul. Sprawiedliwa Nr 15/18. (2711-p)

KSIEGOWY - bilansista przyjmie pracę godzinową przed lub popołudniową. Zgłoszenia pod „2718”. (2718-p)

RUTYNOWANA I WYKWAŁIPIKOWANA sekretarka-maszynistka szuka pracy. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Sekretarka”. 2465-p

ZGUBY I UNIEWAZNIENIA

UNIEWAZNIAM kartę rozpoznawczą, leg. Zw. Zaw., metrykę urodzenia na nazw. Wiktor Kamiński, zam. Śródmiejska 56/10 w Łodzi. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów zagubionych w dniu 9 kwietnia br. za nagrodą 5.000 złotych. (2585-p)

ZAGINAŁ pies jamnik, proszę o prowadzić za wynagrodzeniem — Zgierska 10, sklep galanteryjny T. Zajdel. (1415)

DNIA 16. 4. zgubiono w pociągu Warszawa-Łódź portfel z dokumentami. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem: Łódź, ul. Narutowicza 36, m. 3. (160/K)

UNIEWAZNIAM zgubiony dowód osobisty na nazw. Józef Poźniak, zam. Tomaszów Maz. Pl. Kościuszki 8. (2680-p)

UNIEWAZNIAM skradzione: dowód tymczasowy, świadectwo służby, świadectwo rozwodowe, odcinki meldunkowe na nazw. Adela Młodzianowska - Dutkowska, Łódź, Piasta 5/5. (2681-p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową za miesiąc marzec 1947 wydaną na imię sędziego Kazimierza Petrusiewicza. (161/K)

ZGUBIONO potwierdzenie ze starostwa na kartę rejestracyjną na nazw. Stanisław Tomaszewski, zam. mieszkający Wilcza 48. (2727-p)

SKRADZIONO patent na nazw. Helena Kapuścińska, zam. Żduńska Wola, Piłsudskiego 72. (2725-p)

UNIEWAZNIAM skradzioną palcówkę, kartę rejestracyjną RKU-Łódź, świadectwo spawalnicze na nazw. Zygmunt Brakoner, Felczyńskiego 24. (1418)

UNIEWAZNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU-Wieluń na nazw. Wacław Szydło zam. wieś Dryganek, gm. Kiełczygłowy, pow. Wieluń. (1422)

LOKALE

POSZUKUJE mieszkania 3-4 pokojowego z wygodami I-II piętro front centrum. WZAMIAN mogę odstąpić mniejsze, słoneczne, i piętro, wygodne, centralne ogrzewanie centrum. Warunki korzystne. Informacje tel. 166-29. (1408)

SZUKAM mieszkania 1-2 pokojowego z kuchnią, blisko parku ew. pod Łódź. Zwrot kosztów. Zgłoszenia pod „Piłne”. (1420)

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią, wszelkie koszty remontu zwrócić. — Pośrednicy pożądanym, proszę dzwonić 221-23 od godz. 5-ej. (2694 p)

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania ewentualnie pokoju. Warunki do omówienia Piotrkowska 233 m. 1, inż. Drzewiński. (2696-p)

POSZUKIWANIE RODZIN

POSZUKUJE syna Ferdynanda Brykalskiego, aresztowanego 1944 w Sosnowcu, więzionego w Mysiołowicach i prawdopodobnie w obozie Grossrosen. Wiadomość prosi matka Józefa, Warszawa, Stanisławowska 1. (K. 540)

KRZEMIENIEWSKIEGO Eugeniusza, żołnierza A. K. pseud. „Czerkes”, rocznik 1924, zaginionego w czasie powstania na Mokotowie — poszukują rodzice, prosząc o podanie wszelkich szczegółów o jego losach pod adresem — Warszawa, Mokotów, ul. Okolska 5, m. 6. (K. 541)

POSZUKUJEMY syna Ferdynanda Brykalskiego, aresztowanego 1944 w Sosnowcu, więzionego w Mysiołowicach i prawdopodobnie w obozie Grossrosen. Wiadomość prosi matka Józefa, Warszawa, Stanisławowska 1. (K. 540)

KRZEMIENIEWSKIEGO Eugeniusza, żołnierza A. K. pseud. „Czerkes”, rocznik 1924, zaginionego w czasie powstania na Mokotowie — poszukują rodzice, prosząc o podanie wszelkich szczegółów o jego losach pod adresem — Warszawa, Mokotów, ul. Okolska 5, m. 6. (K. 541)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki. Znaczek 10. Opoczno skrytka 26. (1343)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (K. 484)

RÓŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji wykonuje my w tym samym dniu — Zakład Fotograficzny — Południowa 3. (A. 419)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKSTUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 65, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (2452 p)

WYTWÓRNIA pudełek tekturowych, Łódź, Plac Dąbrowskiego 2 tel. 266-95. (2331 p)

ZDJĘCIA legitymacyjne wykonuje w tym samym dniu, oraz przyjmuję prace amatorskie, Legionów Nr 1. (356 A)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE. — Prace Amatorskie, Reprodukcje — NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ — „FOTOMATON” Narutowicza 8. (A 306)

LINIOWANIE papieru linaturą kolorową, buchalteryjną, rutową oraz zwykłą zeszytowa wykonuje „De-Te-Ha” Łódź, Narutowicza 42 telefon 193-15. (150/K)

200.000, współprace wniosło do dochodowego interesu. — Oferty „Przedsiębiorczość” Administracja „Przedsiębiorczość” Administracja. (2678-p)

ZAMIENIE 5-cio lampowy aparat radiowy (Illiput) w pierwszorzędnym stanie na aparat radiowy walcowy. Zgłoszenia: Telefon Nr 163-99 od 9-18. (2676-p)

PANA Feliksa Godeckiego Goldsteina po raz ostatni wzywam na sąd polubowny. Henryk Dawidowicz. (1419)

MIRA WLEKLIŃSKA przeprowadziła się na ul. Wólczńska 65, m. 8. (1421)

ZDJĘCIA 10-minutowe, roboty amatorskie, reprodukcje wykonuje na Zakład Fotograficzny — ul. Piotrkowska 182. (1388)